

ANETA SUCHOŃ

Z prawnej problematyki umowy kontraktacji w praktyce

1. Wprowadzenie

Znaczący wpływ na funkcjonowanie gospodarstw rolnych mają zawierane przez producentów rolnych umowy związane z prowadzoną działalnością rolniczą. Chodzi przede wszystkim o umowy kontraktacji, sprzedaży produktów rolnych, a także dzierżawy gruntów rolnych. Jak słusznie się podkreśla w literaturze, umowa kontraktacji ma na celu powiązanie produkcji w rolnictwie z jej wprowadzaniem na rynek przez zapewnienie producentowi rolnemu zbytu na wytwarzane produkty. Potrzeba zawierania tego kontraktu wynika z sezonowości działalności rolniczej, jej uzależnienia od warunków pogodowych i stosunkowo długiego procesu wytwarzania¹.

Umowa kontraktacji została wprowadzona do Kodeksu cywilnego z 1964 r. i od tego czasu stanowi odrębny typ umowy nazwanej, uregulowanej w art. 613 do 626 k.c.² Jednocześnie w art. 613 i 621 k.c. ustawodawca odsyła do przepisów o sprzedaży. Odnotować należy także pozakodeksowe regulacje prawne odnoszące się do kontraktacji (choć nie są one rozbudowane). Przykładem są chociażby te zawarte w ustawie z 11 marca 2004 r. o Agencji Rynku Rolnego

¹ Tak: np. W. J. Katner, *Kontraktacja*, w: *System prawa handlowego*, t. 5, wyd. 4, red. S. Włodyka, Legalis 2014; B. Zdziennicki, *Kontraktacja produktów rolnych. Funkcje i problemy organizacyjne*, Warszawa 1975. Zob. też A. Suchoń, *Komentarz do przepisów o kontraktacji (art. 613–626 k.c.)*, w: M. Gutowski (red.), *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, t. 2, Warszawa 2016, s. 615–654 i literatura tam wskazana.

² Szerzej S. Grzybowski, *Nowe oraz istotnie zreformowane w kodeksie cywilnym rodzaje umów*, „Nowe Prawo” 1965, nr 1; idem, *Umowa kontraktacji w systemie kodeksu cywilnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1967, z. 1. Zob. też M. Korzycka-Iwanow, *Kontraktacja*, w: *System prawa prywatnego*, t. 7: *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. J. Rajski, Warszawa 2011, s. 299 i n.

i organizacji niektórych rynków rolnych³, ustawie z 25 sierpnia 2006 r. o biokomponentach i biopaliwach ciekłych⁴, ustawie z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług⁵ (w przepisach dotyczących rolników ryczałtowych).

Warto także zaznaczyć, że w ustawodawstwie unijnym prawodawca posługuje się pojęciem umowy dostawy⁶ czy dostarczenia produktów rolnych w odniesieniu do kontraktów dotyczących z reguły także ich wytworzenia. Jest to związane przede wszystkim z faktem, że nie we wszystkich krajowych porządkach prawnych państw Unii Europejskiej występuje umowa kontraktacji. Często ustawodawstwa krajowe zawierają tylko przepisy umowy dostawy, np. niemiecki Bürgerliches Gesetzbuch. W Polsce, z uwagi na funkcjonowanie odrębnej od umowy dostawy – kontraktacji, w przypadku gdy w przepisach unijnych mowa jest o umowie dostawy czy dostarczeniu produktów rolnych na gruncie naszych krajowych przepisów, z reguły należy odnieść to do kontraktacji⁷.

Realizacja umowy kontraktacji w praktyce rodzi wątpliwości interpretacyjne, o czym świadczy bogate orzecznictwo sądowe⁸. Odnosi się ono do wielu zagadnień, jak np. przedmiotu umowy kontraktacji, zakresu praw i obowiązków stron, świadczeń dodatkowych czy wad przedmiotu umowy kontraktacji. Dlatego celem rozważań jest próba oceny regulacji umowy kontraktacji przez pokazanie praktycznych aspektów jej stosowania oraz udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy ustawodawca zapewnia odpowiednią ochronę producenta rolnego. Rozważania będą się koncentrowały na wybranych aspektach, tj. określeniu stron i przedmiotu umowy kontraktacji, formie i wzorach umów, wpływie warunków atmosferycznych na realizację umowy kontraktacji, w szczególności zastosowania art. 622 i 623 k.c. w przypadku częściowej niemożności wykonania świadczenia.

³ T.jedn.: Dz. U. 2016, poz. 401 ze zm.

⁴ T.jedn.: Dz. U. 2017, poz. 285 ze zm.

⁵ T.jedn.: Dz. U. 2016, poz. 710 ze zm.

⁶ Zob. np. art. 127, art. 148 ust. 2, art. 168 ust. 4 i 6 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1308/2013 z 17 grudnia 2013 r. ustanawiającego wspólną organizację rynków produktów rolnych oraz uchylające rozporządzenia Rady (EWG) nr 922/72, (EWG) nr 234/79, (WE) nr 1037/2001 i (WE) nr 1234/2007, Dz. Urz. UE 2013 L 347, s. 671 ze zm.

⁷ Zob. A. Suchoń, *Komentarz do przepisów o kontraktacji...*, s. 615–654.

⁸ Wyrok SA w Szczecinie z 13 maja 2015 r., I ACa 26/15, Legalis, nr 1327393; wyrok SN z 4 marca 2015 r., IV CSK 437/14, Legalis, nr 1231811; uchwała SN z 22 października 1957 r., II CO 10/57, OSN 1958, nr 2, poz. 59; wyrok SA w Białymstoku z 9 kwietnia 2014 r., I ACa 866/13, Legalis, nr 895122; wyroki SN: z 7 sierpnia 1975 r., III CRN 179/75, Legalis, nr 18918; z 27 czerwca 2002 r., IV CKN 1165/00, Legalis, nr 61712; z 19 lutego 2009 r., III SK 31/08, niepubl.

2. Producent rolny jako strona umowy kontraktacji

Cechą umowy kontraktacji jest fakt, że jedną ze stron jest producent rolny, który wytwarza i zbywa produkty rolne⁹. Kodeks cywilny nie zawiera jednak definicji producenta rolnego¹⁰, występuje ona natomiast w innych aktach prawnych, np. w art. 3 pkt 3 ustawy z 18 grudnia 2003 r. o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności¹¹. Ustawodawca, dodając § 4 w omawianym art. 613 k.c., wskazał, że przez producenta rolnego rozumie się również grupę producentów rolnych lub ich związek¹². Grupa producentów rolnych, zawierając umowę kontraktacji, mimo że co do zasady nie posiada gruntów, zobowiązuje się wytworzyć i dostarczyć kontraktującemu oznaczoną ilość produktów rolnych określonego rodzaju, a kontraktujący zobowiązuje się odebrać te produkty w umówionym terminie, zapłacić ustaloną cenę oraz spełnić określone świadczenia dodatkowe, jeżeli umowa lub przepisy szczególne to przewidują¹³. Dzięki umowom członkowskim i wynikającemu z nich obowiązкови wytworzenia oraz dostarczenia do grupy produktów rolnych o określonych parametrach spółdzielnia grup producentów rolnych może wywiązać się z postanowień zawartych w umowie kontraktacji czy sprzedaży¹⁴. Należy zatem

⁹ Tak: SA w Białymstoku, I Wydział Cywilny w wyroku z 9 kwietnia 2014 r. – I ACa 866/13, Legalis, nr 895122

¹⁰ I ACa 866/13, Legalis, nr 895122. Przed zmianą definicji kontraktacji, która weszła w życie 1 października 1990 r., za producenta uważany był prowadzący gospodarstwo rolne, ogrodnicze lub hodowlane.

¹¹ Dz. U. 2014, poz. 1872 ze zm. Producent rolny w świetle ustawy 18 grudnia 2003 r. oznacza osobę fizyczną, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, będącą: rolnikiem w rozumieniu art. 4 ust. 1 lit. a rozporządzenia nr 1307/2013 lub posiadaczem zwierzęcia w rozumieniu przepisów o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt.

¹² Dodany na podstawie art. 25 ustawy z 15 września 2000 r. o grupach producentów rolnych i ich związkach oraz o zmianie innych ustaw.

¹³ Na temat świadczeń dodatkowych w umowie kontraktacji zob. szczególnie: A. Stelmachowski, *Kontrakcja produktów rolnych*, Warszawa 1960, s. 307 i n. i literatura tam podana; H. Cholań, *Kontrakcja produktów rolnych. Studium ekonomiczne*, Warszawa 1965; A. Klein, *Pojęcie umowy i stosunku zobowiązaniowego kontraktacji według k.c.*, „Studia Cywilistyczne” 29, 1972; W. Kozak, *Kontrakcja produkcji roślinnej*, Warszawa 1954; Z. Policzkiewicz, *Odpowiedzialność stron stosunku kontraktacji w obrocie powszechnym*, Warszawa 1980; B. Zdziennicki, op. cit.; idem, *Zagadnienia prawne kontraktacji*, Warszawa 1978.

¹⁴ A. Suchoń, *Z prawnej problematyki zakładania i prowadzenia działalności przez spółdzielcze grupy producentów rolnych*, „Przegląd Prawa Rolnego” 2012, nr 2, s. 221–242.

uznać, że ustawodawca potwierdził, że grupa funkcjonuje tylko dzięki gospodarstwom rolnym i dla nich, przejmując część ich obowiązków związanych z działalnością rolniczą.

Warto przytoczyć także konkluzję wyroku Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2016 r., że: „Przedmiotem kontraktacji nie jest dostawa skądkolwiek pochodzącego produktu *in genere*, lecz wyprodukowanie w gospodarstwie producenta produktu rolnego i jego dostarczenie, a zatem własna produkcja jest istotnym elementem umowy kontraktacji. Ponadto rzeczywiste odróżnienie umowy kontraktacji od innych umów w obrocie gospodarczym towarami (sprzedaż, dostawa) może tkwić w świadczeniach dodatkowych, które producentowi rolnemu zapewnia kontraktujący”¹⁵. Zatem w przypadku grup producentów rolnych przedmiotem kontraktacji są produkty rolne wyprodukowane w gospodarstwach rolnych członków.

Oprócz grup producentów rolnych założonych zgodnie z ustawą o grupach producentów rolnych działalność rolniczą prowadzą także wstępnie uznane grupy producentów owoców i warzyw, które po pięciu latach działalności mogą wnosić o wydanie decyzji przez Agencję Rynku Rolnego w sprawie uznania ich za organizacje producentów owoców i warzyw. Powstaje zatem pytanie, czy można przyjąć, że wstępnie uznane grupy oraz organizacje producentów owoców i warzyw są grupami producentów rolnych w świetle k.c. Jak już podkreślono, Kodeks cywilny nie zawiera ani definicji producenta rolnego, ani grup producentów rolnych. Zdaniem autorki celowe jest szerokie ujęcie grup producentów rolnych i objęcie tym terminem także wstępnie uznanych grup producentów owoców i warzyw oraz organizacji producentów owoców i warzyw. Przede wszystkim producenci owoców i warzyw są producentami rolnymi. Poza tym wskazane zrzeszenia producentów owoców i warzyw spełniają także z reguły przesłanki pozwalające na założenie grupy, zawarte właśnie w ustawie o grupach producentów owoców i warzyw. Głównym celem tworzenia wstępnie uznanych grup producentów rolnych, przekształcanych potem w organizacje producentów owoców i warzyw, tak jak w przypadku grup producentów rolnych, jest wspólne wprowadzanie na rynek produktów rolnych oraz przejmowanie niektórych etapów prowadzonej działalności rolniczej przez członków podmiotów zrzeszających producentów rolnych¹⁶.

¹⁵ II CSK 447/15, Lex, nr 2023849.

¹⁶ A. Suchoń, *Prawne aspekty zakładania i prowadzenia działalności przez wstępnie uznane grupy oraz organizacje producentów owoców i warzyw*, „Przegląd Prawa Rolnego” 2013, nr 2, s. 11 i n.

3. Przedmiot umowy kontraktacji

W świetle Kodeksu cywilnego producent rolny zobowiązuje się wytworzyć i dostarczyć oznaczoną ilość produktów rolnych określonego rodzaju. Jednocześnie ilość produktów rolnych może być oznaczona w umowie także według obszaru, z którego produkty te mają być zebrane. W tym kontekście pojawia się problem przy umowach zawieranych z mleczarnią, czy możliwe jest oznaczenie, że przedmiotem umowy jest dostarczenie spółdzielni mleczarskiej całości mleka wyprodukowanego gospodarstwie rolnym spółdzielcy. Sądy niższej instancji przyjmowały, że była to umowa nienazwana, zbliżona do umowy kontraktacji. Odmienność od umowy kontraktacji miała się przejawiać tylko w nieokreśleniu w umowie ilości mleka, jaka miała zostać dostarczona przez jego producenta w okresie objętym umową.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny w wyroku z 9 kwietnia 2014 r.¹⁷ uznał, że zawarta przez strony umowa, którą nazwały „umową kontraktacyjną na dostawy mleka”, jest *de facto* umową nienazwaną, najbardziej zbliżoną do umowy kontraktacji uregulowanej w art. 613 i n. k.c., nawet jeżeli w umowie nie oznaczono dokładnie ilości mleka, które producent rolny ma wyprodukować i dostarczyć. Podkreślenia w tym przypadku wymaga, że ilość wyprodukowanego mleka uwarunkowana jest wieloma czynnikami, chociażby przyrodniczymi. Z uwagi na specyfikę produktu nie można dokładnie ustalić, ile mleka strona umowy będzie w stanie wyprodukować w określonym czasie. Strony nie mogą oznaczyć konkretnej ilości mleka, które producent rolny ma wyprodukować i dostarczyć pozwanej¹⁸.

Trzeba też zaznaczyć, że w umowie strony mogą określić ilość mleka, które strona umowy zobowiązuje się wyprodukować i dostarczyć tak precyzyjnie, jak to jest możliwe, a to przez zobowiązanie dostarczenia całości wyprodukowanego w gospodarstwie rolnym producenta rolnego mleka¹⁹. Zdaniem sądu, przy braku precyzyjnego określenia ilości mleka, należy uznać, że strony łączyła umowa nienazwana, jednakże najbardziej zbliżona do umowy kontraktacji. Zasadniczym argumentem przemawiającym za powyższym stanowiskiem jest kwalifikowane określenie przez ustawodawcę zarówno jednej ze stron (producent rolny), jak i przedmiotu jej świadczenia (produkty rolne) oraz spełnienie powyższych kryteriów²⁰.

¹⁷ I ACa 866/13, Legalis, nr 895122.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Ibidem.

Zauważyć należy, że według art. 613 § 2 k.c. ilość produktów rolnych może być w umowie oznaczona także według obszaru, z którego mają one być zebrane. Natomiast ustawodawca nie nawiązał bezpośrednio do liczby zwierząt. Biorąc pod uwagę zasadę swobody umów, takie określenie jest możliwe. Przy zastosowaniu wykładni celowościowej można by uznać, że jest to nadal umowa kontraktacji, jednakże wykładnia literalna sugerowałaby przychylenie do stanowiska sądu, że jest to umowa nienazwana, najbardziej zbliżona do umowy kontraktacji. Przy takim ujęciu zasadny wydaje się wniosek, że w sprawach nieuregulowanych w takiej umowie zastosowanie powinny mieć przepisy o kontraktacji²¹. Jednocześnie warto nawiązać do nowego spojrzenia na powyższy problem, wyrażonego przez Sąd Najwyższy, które zasługuje na aprobatę. W wyroku z 4 marca 2015 r.²² uznał on, że „dla ważności umowy kontraktacji w myśl art. 613 § 1 k.c. wystarczające jest wskazanie wymaganej ilości produktów rolnych określonego rodzaju jako »całość« takiego produktu wyprodukowanego w danym czasie, w oznaczonym, znanym kontraktującemu gospodarstwie rolnym”.

Sąd uznał także, że rzeczywiste odróżnienie umowy kontraktacji od innych umów w obrocie gospodarczym towarami (sprzedaż, dostawa) tkwi w świadczeniach dodatkowych, które może producentowi rolnemu zapewnić kontraktujący, a których nie będzie mu oferował indywidualnie albo będą one dla niego zbyt kosztowne (art. 615 k.c.). To ostatnie stwierdzenie trudno jednak w pełni podzielić. Artykuł 615 k.c. stanowi, że świadczeniami dodatkowymi ze strony kontraktującego mogą być w szczególności: zapewnienie producentowi możliwości nabycia określonych środków produkcji i uzyskania pomocy finansowej, pomoc agrotechniczna i zootechniczna, premie pieniężne czy rzeczowe. Te dodatkowe świadczenia są jednak fakultatywne. Podkreślił to słusznie Sąd Okręgowy w Gdańsku w wyroku z 7 lipca 2010 r.²³, uznając, że: „Co do świadczeń dodatkowych, jak wynika z treści art. 613 k.c., mogą – ale nie muszą – być elementem umowy kontraktacji. Wynika to z końcowego brzmienia przepisu: jeżeli umowa lub przepisy szczególne przewidują obowiązek spełnienia takiego świadczenia”.

²¹ Np. o odpowiednim stosowaniu przepisów Kodeksu cywilnego o dzierżawie do umowy nienazwanej dającej stronie uprawnienie do uzyskiwania dochodów ze sprzedaży energii elektrycznej otrzymywanej przez przetworzenie energii wiatrowej za pomocą turbin wiatrowych w zamian za okresowe świadczenie pieniężne określone jako procent od wartości sprzedanej energii elektrycznej orzekł SN w wyroku z 5 listopada 2012 r., OSNC 2013, nr 5, poz. 64; OSP 2013, nr 10, poz. 95; „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2013, nr 2, poz. 13; „Monitor Prawniczy” 2013, nr 14, s. 765–766.

²² IV CSK 437/14, Lex, nr 1677053.

²³ III Ca 352/10, Lex, nr 1714181.

4. Forma, treść i wzory umów kontraktacji, określenie ceny

Artykuł 616 k.c. stanowi, że umowa kontraktacyjna powinna być zawarta na piśmie. Ustawodawca nie wprowadził rygoru nieważności, ale forma pisemna przewidziana w tymże przepisie jest zastrzeżona dla celów dowodowych²⁴. Zatem w razie niezachowania pisemnej formy umowy kontraktacji w przypadku wystąpienia sporu, co do zasady, nie jest dopuszczalny dowód ze świadków lub z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Dowód taki może być dopuszczony, np. za zgodą obu stron albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma (art. 74 § 2 Kodeksu cywilnego)²⁵. Natomiast zachodzi pytanie o relacje przepisów ustawy z 11 marca 2004 r. o Agencji Rynku Rolnego (ARR) dotyczącej zawierania umów w formie pisemnej do przepisów o kontraktacji z Kodeksu cywilnego.

Według opinii ARR obowiązek zawarcia pisemnej umowy dotyczy zarówno umów nazwanych, jak i nienazwanych²⁶, a zatem także umowy kontraktacji. W świetle art. 38q ustawy z 11 marca 2004 r. o Agencji Rynku Rolnego każde dostarczenie produktów rolnych należących do sektorów, o których mowa w art. 1 ust. 2 rozporządzenia nr 1308/2013 (zboża, ryż, cukier, susz paszowy, nasiona, chmiel, oliwa z oliwek i oliwki stołowe, len i konopie, owoce i warzywa, produkty z przetworzonych owoców i warzyw, banany, wina, drzewa i inne rośliny żywe, bulwy, korzenie i tym podobne, kwiaty cięte i liście ozdobne, tytoń, wołowina i cielęcina, mleko i przetwory mleczne, wieprzowina, baranina i kozina, jaja, mięso drobiowe, alkohol etylowy pochodzenia rolniczego, produkty pszczele, jedwabniki, pozostałe produkty), z wyłączeniem sprzedaży bezpośredniej przez producentów, grupy producentów tych produktów, organizacje takich producentów albo zrzeszenia organizacji takich producentów do pierwszego nabywcy, wymaga pisemnej umowy.

Kontrakt powinien spełniać warunki określone w rozporządzeniach unijnych. Mianowicie umowa lub oferta umowy jest sporządzana w formie pisemnej przed dostawą oraz zawiera w szczególności następujące elementy: 1) cenę do zapłaty za dostawę, która: jest niezmienna i określona w umowie lub jest obliczana poprzez połączenie różnych czynników określonych w umowie, które mogą obejmować wskaźniki rynku odzwierciedlające zmianę wa-

²⁴ Zob. szerzej M. Dreła, *Komentarz do art. 616 k.c.*, w: E. Gniewek (red.), *Kodeks cywilny*, wyd. 7, Nb 1. 2, Legalis 2016.

²⁵ A. Stelmachowski, *Kontraktacja*, w: *System prawa prywatnego*, t. 7: *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. J. Rąjski, Warszawa 2004, s. 308 i nn.

²⁶ *Pytania/odpowiedzi dotyczące umów na dostarczanie produktów rolnych* [online]. ARR <http://www.arr.gov.pl/umowy-przewaga-kontraktowa/5538-pytania-odpowiedzi-dotyczace-umowa-dostawy-produktow-rolnych> [dostęp: 20.02.2017].

runków na rynku, dostarczoną ilość oraz jakość lub skład dostarczonego np. mleka surowego; 2) ilość produktów rolnych, którą można dostarczyć lub która musi zostać dostarczona wraz z terminem takich dostaw; 3) okres obowiązywania umowy, który może być ograniczony lub nieograniczony z klauzulami dotyczącymi rozwiązania umowy; 4) szczegóły dotyczące terminów i procedur płatności; 5) ustalenia dotyczące odbioru lub dostawy mleka surowego oraz 6) przepisy mające zastosowanie w przypadku zaistnienia siły wyższej. Dyrektor oddziału terenowego Agencji, właściwy według miejsca siedziby lub zamieszkania nabywcy, przeprowadza czynności sprawdzające spełnienie obowiązku zawierania umów.

Artykuł 40i ustawy z 11 marca 2004 r. o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych określa, że kto 1) nabywa bez pisemnej umowy produkty rolne, będąc do tego obowiązany, zgodnie z art. 38q ust. 1; 2) nabywa produkty rolne należące do sektorów, o których mowa w art. 1 ust. 2 rozporządzenia nr 1308/2013, na podstawie umowy niespełniającej warunków określonych w przepisach – podlega karze pieniężnej w wysokości 10% zapłaty za produkty nabyte wskutek wadliwej umowy. W świetle przepisów kary pieniężne wymierza, w drodze decyzji administracyjnej, dyrektor oddziału terenowego Agencji właściwy według miejsca siedziby lub zamieszkania nabywcy. Ich egzekucja następuje w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Powyższe kary mogą być nakładane od 11 lutego 2017 r. na kupujących za nabywanie produktów rolnych bez pisemnej umowy z producentem. Zatem nie są nimi obciążani producenci rolni, ale właśnie kupujący. Możliwość nałożenia kar została wprowadzona na podstawie ustawy z 15 grudnia 2016 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi, która zmieniła ustawę z 11 marca 2004 r. o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych.

Obecnie kontraktujący, np. przetwórcy rzepaku, posługują się często wzorami umów. Pojawia się pytanie, czy jest to zgodne z przepisami. Celowe zatem wydaje się wyjaśnienie, że „wzorce umowne” („formularze”) to termin używany w doktrynie na określenie wszelkich przygotowanych z góry (tj. przed zawarciem umowy) gotowych klauzul w postaci ogólnych warunków umów, wzorów, regulaminów itp. Są one opracowywane w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego, w sposób jednolity określają treść przyszłych umów indywidualnych²⁷. Sam termin „wzorce” wskazuje, że jest on przeznaczony do wielokrotnego stosowania przez stronę, która go przygotowała.

²⁷ E. Łętowska, *Ochrona niektórych praw konsumentów. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 75 i n.; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania*, Warszawa 2012, s. 317–319 i 403 i n.

Jak podkreśla A. Olejniczak: „Każdy podmiot w stosunkach cywilnoprawnych może posłużyć się wzorcem przy zawieraniu umowy, chociaż z reguły jest to narzędzie stosowane przez przedsiębiorców”²⁸. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 15 kwietnia 2015 r.²⁹ w uzasadnieniu podkreślił, że wzorec umowy w rozumieniu art. 384 k.c. jest przygotowanym jednostronnie przez proponenta zbiorem postanowień, służącym do masowego zawierania umów z jego kontrahentami. Sąd podkreślił także, że dla związania proponenta wzorcem umownym konieczne jest złożenie przez drugą stronę oświadczenia woli o przystąpieniu do umowy na warunkach określonych we wzorcu³⁰. Przyznać zatem trzeba, że co prawda posługiwanie się wzorcem umowy kontraktacji jest prawnie dopuszczalne, ale w pełni uzasadnione są opinie, zgodnie z którymi kontraktujący wykorzystują bardzo często faktycznie silniejszą pozycję, wprowadzając do wzorca postanowienia niekorzystne dla producentów rolnych.

Zgodnie z Kodeksem cywilnym przedmiotowo istotnym składnikiem umowy kontraktacji jest zobowiązanie się kontraktującego do zapłaty ceny, tj. oznaczonej sumy pieniężnej. Określenie ceny nie wiąże się jednak z koniecznością wskazania w umowie oznaczonej liczbowo konkretnej kwoty pieniężnej. Wystarczy, że strony wskażą podstawy do ustalenia ceny. Warto w tym miejscu przytoczyć tezę wyroku Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2002 r.³¹ Sąd stwierdził, że dla ustalenia ceny strony umowy kontraktacji mogą posłużyć się odesłaniem do cen skupu płaconych w określonym czasie i miejscu przez dany podmiot gospodarczy.

Określenie w umowie stałej ceny nie zawsze jednak może być dla producenta rolnego korzystne. Na przykład grupa producentów rolnych, podpisując umowę dajmy na to w październiku, w której wynagrodzenie za produkty rolne (np. pszenicę czy rzepak) było stałe, nie mogła przewidzieć, czy po żniwach nastąpi wzrost cen. Jeżeli tak się stało, to oznacza, że producent rolny, wywiązując się z umowy, poniósłby szkodę, otrzymując niższe wynagrodzenie w porównaniu z ceną, którą uzyskalby, sprzedając produkty rolne poza umową kontraktacji. Z kolei niewywiązanie się z umowy powodowało konieczność uiszczenia wysokiej kary umownej za niewykonanie kontraktu. W takiej sytuacji może się okazać, że bardziej atrakcyjne jest elastyczne określenie wynagrodzenia (np. jest ono zmienne i wyliczone zostanie na podsta-

²⁸ A. Olejniczak, *Komentarz do art. 384 Kodeksu cywilnego*, pkt 5, w: t. 3, *Zobowiązania – część ogólna*, red. A. Kidyba, Lex/el. 2014.

²⁹ VI ACa 358/15, Legalis, nr 1327191.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ IV CKN 1165/00, Lex, nr 80264.

wie cen rzepaku na giełdzie MATIF w Paryżu i kursu zakupu euro). Należy jednak wyraźnie podkreślić, że w takiej sytuacji cena zależy od sytuacji na rynku w danym roku gospodarczym.

5. Wpływ warunków atmosferycznych na realizację umowy kontraktacji

Wysokość plonów zebranych z gruntów rolnych uzależniona jest z reguły od wielu czynników, np. odpowiedniego sposobu uprawy czy hodowli przez producenta rolnego, ale w dużej mierze także od czynników przyrodniczych. Wystąpienie niesprzyjających warunków, jak np. huragan, gradobicie, powódź (mimo prawidłowego zabezpieczenia przeciwpowodziowego), może spowodować, że producent rolny nie będzie w stanie dostarczyć produktów rolnych. Niekorzystne zjawiska atmosferyczne mogą zatem spowodować niewywiązanie się przez producenta rolnego z warunków umowy.

Jak słusznie podkreśla A. Stelmachowski, produkcja rolna jest narażona na działanie sił przyrody i to w o wiele wyższym stopniu niż produkcja przemysłowa³². Chodzi o działanie takich żywiołów, jak susza czy odwrotnie – nadmiar opadów, silniejsze niż normalnie mrozy czy przymrozki wiosenne, nie mówiąc już o kataklizmach, jak powódzie lub huragany³³.

Powstaje pytanie o wykonanie umowy kontraktacji w przypadku ubezpieczenia upraw objętych umową kontraktacji. Są one środkiem zaradczym na działanie żywiołów, jednak nigdy nie obejmowały wszystkich rodzajów ryzyka³⁴. Ustawa z 7 lipca 2005 r. o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich³⁵ w art. 10c określa, że rolnik, który uzyskał płatności bezpośrednio w rozumieniu przepisów o płatnościach w ramach systemu wsparcia bezpośredniego, jest zobowiązany zawrzeć umowę ubezpieczenia obowiązkowego upraw, o których mowa w art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy od ryzyka wystąpienia szkód spowodowanych przez powódź, suszę, grad, ujemne skutki przezimowania lub przymrozki wiosenne. Rolnik, który nie spełnił obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego, jest zobowiązany wnieść karę za niespełnienie tego obowiązku (2 euro za hektar). Według ustawy z 7 lipca 2005 r. ubezpieczenie obejmuje szkody powstałe w następstwie zdarzeń wchodzących w zakres ochrony ubezpieczeniowej, zaistniałe

³² A. Stelmachowski, op. cit., s. 312.

³³ Ibidem.

³⁴ Ibidem, s. 312 i nn.

³⁵ T.jedn.: Dz. U. 2016, poz. 792 ze zm.

w gospodarstwach rolnych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w miejscu wskazanym w umowie ubezpieczenia. W ubezpieczeniu upraw (o których mowa w art. 3 ust. 1 pkt 1) zakład ubezpieczeń odpowiada za szkody spowodowane przez: 1) huragan, powódź, deszcz nawalny, grad, piorun, obsunięcie się ziemi, lawinę, ujemne skutki przezimowania oraz przymrozki wiosenne, jeżeli szkody w plonie głównym wyniosą co najmniej 10%; 2) suszę, jeżeli szkody w plonie głównym wyniosą co najmniej 25%. Odszkodowanie za szkody w przypadkach wskazanych w ustawie może być pomniejszone o nie więcej niż 10% wartości tych szkód. W praktyce jednak odnotować należy stosunkowo niski procent rolników ubezpieczających uprawy przez wiele lat. Związane jest to przede wszystkim z problemami odnoszącymi się do uzyskania odszkodowania od ubezpieczyciela.

Warto także wspomnieć o obowiązkowym ubezpieczeniu OC rolników. Rolnik jest zobowiązany do zawarcia umowy ubezpieczenia OC rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego. Według art. 9 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej (w tym OC rolników) obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Zasadne zatem wydaje się przyjęcie, że chodzi także o szkody wynikające z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy kontraktacji czy sprzedaży płodów rolnych. Artykuł 53 ustawy określa szkody, za które zakład ubezpieczeń nie odpowiada, np. powstałe wskutek uszkodzenia, zniszczenia, utraty lub zaginięcia rzeczy wypożyczonych lub przyjętych przez osobę objętą ubezpieczeniem OC rolników do użytkowania, przechowania lub naprawy. Nie zostały tam wskazane szkody związane z umową kontraktacji. W praktyce, mimo że rolnicy posiadają polisę ubezpieczenia OC, to stosunkowo rzadko otrzymują z tego tytułu odszkodowanie od ubezpieczycieli.

Pojawia się pytanie, czy art. 622 k.c. przewiduje odpowiednią ochronę producentów rolnych w przypadku wystąpienia klęski żywiołowej i braku możliwości wywiązania się z postanowień umowy. Okoliczności, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności, a producent nie może dostarczyć przedmiotu kontraktacji, wynikają przede wszystkim z negatywnego działania sił przyrody, na które producent – przy dołożeniu należytej staranności – nie mógł mieć wpływu (huragan, gradobicie, pożar) albo którym nie

mógł w żaden sposób zapobiec (np. zalanie wskutek powodzi, mimo wykonania prawidłowego zabezpieczenia przeciwpowodziowego). Należy zwrócić uwagę, że w przypadku niedostarczenia przedmiotu kontraktacji zobowiązany jest producent rolny do zwrotu pobranych zaliczek i kredytów bankowych i nie otrzymuje żadnego wynagrodzenia z tego tytułu.

Sąd Okręgowy w Gdańsku w wyroku z 7 lipca 2010 r.³⁶ uznał, że zgodnie z art. 622 k.c., jeżeli wskutek okoliczności, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności, producent nie może dostarczyć przedmiotu kontraktacji, zobowiązany jest on tylko do zwrotu pobranych zaliczek i kredytów bankowych. Do takich okoliczności, zdaniem sądu, o których mowa w cytowanym przepisie, należy zaliczyć klęskę nadmiernych opadów, jaka wystąpiła w lipcu 2007 r. na obszarze, na którym znajdowały się uprawy powoda. Opady te miały bowiem wpływ na wysokość plonów i w oczywisty sposób nie można obarczać żadnej ze stron odpowiedzialnością za ich wystąpienie. Powód uczynił przy tym zadość obowiązkowi poinformowania o niemożliwości świadczenia (art. 623 k.c.), pomimo że umowa nie nakładała na niego obowiązku zgłoszenia niemożności dostarczenia przedmiotu kontraktacji (tak: SO w Gdańsku w wyroku z 7 lipca 2010 r.).

Należy przychylić się do opinii wyrażanych w literaturze, że art. 622 k.c. chroni przede wszystkim kontraktującego³⁷. Jak słusznie podkreślił A. Stelmachowski: „[...] producent traci w razie niezawinionej niemożliwości świadczenia wszystkie poczynione nakłady, nie mówiąc już o utracie spodziewanych korzyści. Rozwiązanie takie jest dla producentów rolnych niekorzystne i społecznie niesłuszne, uderza bowiem w stronę ekonomicznie słabszą”³⁸. Z kolei Z. Policzkiewicz zwraca uwagę, że kontraktujący traci tylko spodziewany zysk oraz nakłady na pomoc agrotechniczną i zootechniczną³⁹.

W praktyce dla producentów rolnych pojawia się problem, gdy wskutek utraty produktów rolnych będzie musiał dokonać zwrotu np. pobranych zaliczek, a nie będzie miał dochodu z pożytków naturalnych uzyskanych z gruntów rolnych. W literaturze wysuwane są od lat wnioski *de lege ferenda* o wprowadzeniu zasady podzielonego ryzyka. Zdaniem np. A. Stelmachowskiego i B. Zdziennickiego zasadne byłoby obciążenie kontraktującego kosztami

³⁶ III Ca 352/10, Lex, nr 1714181.

³⁷ Zob. np. Z. Policzkiewicz, *Odpowiedzialność stron stosunku kontraktacji w obrocie powszechnym*, Warszawa 1980; J. Krajewski, *Z zagadnień kontraktacji*, „Nowe Prawo” 1956, nr 2; Z. Staszczuk, B. Zdziennicki, *W sprawie rozkładu ryzyka w umowie kontraktacji (dwugłos)*, „Państwo i Prawo” 1972, z. 10, s. 134 i n.; B. Zdziennicki, *Zagadnienia prawne...*, s. 137 i n.

³⁸ Tak A. Stelmachowski, op. cit., s. 318.

³⁹ Z. Policzkiewicz, op. cit., s. 147 i n.

pomocy agrotechnicznej lub zootechnicznej i kredytami. Tylko wtedy instytucja kontraktująca będzie „integratorem z prawdziwego zdarzenia”⁴⁰. Słusznie podkreśla Z. Policzkiewicz, że ustawodawca zamierzał prawdopodobnie wprowadzić zasadę podzielonego ryzyka, ale w praktyce zaliczki i kredyty bankowe są rzadko udzielne jako świadczenia dodatkowe⁴¹. Rolnik podejmuje z reguły kredyty jako odrębne zobowiązanie. W pełni należy także podzielić stanowisko A. Stelmachowskiego, że „[...] świadomość, że rozwiązanie ustawowe przyjęte w art. 622 k.c. nie jest właściwe, podyktowała ustawodawcy uzupełnienie jego treści przez dodanie § 2 do art. 622 k.c.”. Przepis ten określa, że w umowie strony mogą zastrzec warunki zwrotu zaliczek i kredytu korzystniejsze dla producenta. Jednak na takie korzystniejsze rozwiązania musi przecież wyrazić zgodę kontraktujący. W praktyce bardzo rzadko przepis ten jest stosowany⁴². Jak zostało już zasygnalizowane, kontraktujący posługują się przede wszystkim przygotowanymi przez siebie wzorami umów kontraktacji, które nie wykorzystują możliwości przewidzianej przez § 2 art. 622 k.c.

W praktyce powstaje z reguły problem odnośnie do zasad wykonania umowy kontraktacji i zastosowania art. 622 k.c. w przypadku częściowej niemożności świadczenia. Przykładowo z powodu przymrozków producent rolny zebrał tylko część plonów. Kwestia ta budzi wątpliwości. Analizowany przepis k.c. nie porusza bezpośrednio tego zagadnienia. W związku z tym, że problem występuje często, był on przedmiotem spraw sądowych. Przykładowo SN w wyroku z 8 kwietnia 2003 r.⁴³ orzekł, że art. 622 k.c. odnosi się do rozkładu ryzyka produkcyjnego w umowie kontraktacji i nie reguluje skutków częściowej niemożności świadczenia. Sąd podkreślił, że analizowany art. 622 k.c. nie ma zastosowania do tej części niedostarczonego przedmiotu kontraktacji, której „niedostarczenie nie było wynikiem zjawisk naturalnych, w tym kłęski żywiołowej”. W uzasadnieniu podkreślono, że częściowa niemożliwość świadczenia z powodu kłęski żywiołowej nie zwalniała zatem producentów rolnych z obowiązku spełnienia pozostałej, możliwej do spełnienia, części świadczenia. Sąd zaznaczył także, że „zastrzeżona przez strony kara umowna powinna być zapłacona w przypadku niedostarczenia

⁴⁰ Tak A. Stelmachowski, B. Zdziennicki, *Aspekty prawne kontraktacji produktów rolnych, referat wygłoszony w 1973 r. na sesji zorganizowanej przez PAN i Spółdzielczy Instytut Badawczy w Warszawie*, s. 18; cytowane za: Z. Policzkiewicz, op. cit., s. 147 i n.

⁴¹ Ibidem, s. 148 i n.

⁴² Tak A. Stelmachowski, op. cit., s. 312 i n. Zob. też A. Suchoń, *Komentarz do przepisów o kontraktacji...*, s. 615–654.

⁴³ IV CKN 18/01, Legalis, nr 62096.

przez producenta zakontraktowanej ilości towaru z przyczyn innych niż kłeska żywiolowa, a wysokość tej kary powinna być wyliczana od ilości towaru niedostarczonego z takich właśnie przyczyn”.

Reasumując, należy stwierdzić, że w przypadku wystąpienia kłeski żywiolowej tylko na części uprawy albo uzyskania mniejszej ilości pożytków z uwagi na okoliczności, na które producent rolny nie miał wpływu, nie powinien on odpowiadać za niedostarczenie produktów rolnych z tej części np. plantacji. Jednocześnie nie zwalnia to producentów rolnych z obowiązku wykonania pozostałej, możliwej do spełnienia, części świadczenia. Przychylić należy się do głosów wysuwanych w literaturze, że w sytuacji gdy niemożność wykonania zobowiązania jest tylko częściowa, obowiązek zwrotu obejmuje zaliczki i kredyty w odpowiedniej części (proporcjonalnie do ogółu świadczeń, które miały być zaliczkowane lub kredytowane)⁴⁴.

Sąd Najwyższy w wyroku z 14 stycznia 2000 r.⁴⁵ orzekł, że jeżeli w myśl zawartej przez strony umowy oraz aneksu do niej dostarczone stronie powodowej nasiona siewne i środki ochrony roślin nie były świadczeniami dodatkowymi w ramach podstawowego stosunku kontraktacji, lecz głównymi świadczeniami z tytułu sprzedaży „kontraktacyjnej”, to trudno mówić o jakimkolwiek naruszeniu art. 622 k.c. w przypadku obowiązku ich zwrotu. W wyroku z 9 czerwca 2000 r. Sąd Najwyższy orzekł, że „Wprawdzie tradycyjnie przez pobrane przez producenta zaliczki w rozumieniu art. 622 § 1 k.c. rozumie się świadczenia pieniężne, ale nie ma uzasadnionych argumentów przemawiających za dopuszczalnością (art. 353¹ k.c.) określenia w umowie kontraktacji obowiązku zapłaty przez producenta należności za świadczenia spełnione przez kontraktującego jako obowiązku zwrotu zaliczki. [...] należy zauważyć, że – w opinii SN – takie rozwiązanie, umożliwiające elastyczne ukształtowanie stosunków między stronami umowy kontraktacji, może w określonej sytuacji być korzystne dla obu jej stron. Jeżeli strony przyjmują je bez zastrzeżenia co do możliwości zastosowania art. 622 § 1 k.c. (dopuszczalność którego to zastrzeżenia w świetle § 2 powołanego artykułu nie budzi wątpliwości), znajduje zastosowanie ten przepis”⁴⁶. Natomiast w SO w Gdańsku w wyroku z 14 czerwca 2011 r.⁴⁷ doszedł do wniosku, że art. 622 k.c. ma zastosowanie w sytuacji, gdy żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności za niemożność dostarczenia przedmiotu dzierżawy.

⁴⁴ Tak K. Zaradkiewicz, *Kontraktacja*, w: *Komentarz do art. 622 k.c.*, t. 2, red. K. Pietrzykowski, wyd. 8, Nb 1, Legalis 2015.

⁴⁵ I CKN 340/98, Legalis, nr 358635.

⁴⁶ IV CKN 50/00, Lex, nr 52442.

⁴⁷ III Ca 76/11, Lex, nr 1714461.

Powstaje pytanie, kiedy producent rolny powinien poinformować o fakcie niemożności dostarczenia produktów rolnych kontraktującego. Czy dopiero, kiedy nadejdzie termin umowy, czy wcześniej? Artykuł 623 k.c. przewiduje wcześniejsze zgłoszenie przez producenta rolnego w określonym terminie niemożności dostarczenia przedmiotu kontraktacji wskutek okoliczności, za które producent nie ponosi odpowiedzialności. Należy jednak wyraźnie podkreślić, że obowiązek taki musi wynikać z umowy. Jeżeli nie reguluje tego kontrakt, nie ma takiego obowiązku. Zdaniem P. Sobolewskiego *ratio legis* art. 623 k.c. jest zmobilizowanie producenta rolnego do jak najwcześniejszego poinformowania kontraktującego o niemożności spełnienia świadczenia⁴⁸. Z kolei J. Nadler wskazał, że wypełnienie obowiązku zawiadomienia leży w interesie obu stron. Kontraktujący ma możliwość przeprowadzenia inspekcji w celu ustalenia stanu faktycznego, a producent rolny może we właściwym czasie uzyskać pomoc w postaci środków zaradczych umożliwiających przynajmniej częściowe wykonanie zobowiązania⁴⁹.

Okoliczności, za które producent nie ponosi odpowiedzialności, wynikają przede wszystkim z negatywnego działania sił przyrody czy warunków atmosferycznych, jak huragan, gradobicie czy powódź, mimo prawidłowego zabezpieczenia przeciwpowodziowego. Powstaje pytanie, czy obejmuje także sytuacje, w których niemożności dostarczenia produktu kontraktacji dotyczy przypadku, kiedy producent, wskutek okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności, nie mógł nawet dokonać zasiewu. Zdaniem P. Sobolewskiego pojęcie „niemożności” dostarczenia produktów dotyczy konkretnego producenta rolnego. Nie jest konieczne, aby niemożność ta miała charakter powszechny⁵⁰.

Sąd Najwyższy w wyroku z 1 lutego 1968 r.⁵¹ orzekł, że: „zniszczenie sadzonek nie tylko w następstwie suszy, ale także z powodu ich wad fizycznych, za które strona kontraktująca ponosiłaby odpowiedzialność z tytułu rękojmi, gdyby producent zawiadomił ją o wadzie w określonym ustawą terminie, może być uważane po upływie terminu rękojmi za okoliczność, za którą żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności, a to zgodnie z zasadą podzielnego ryzyka wyrażoną w art. 622 k.c.”⁵². Artykuł 623 k.c. dotyczy obowiązku zgłoszenia niemożności dostarczenia przedmiotu kontraktacji, ale przepis ten

⁴⁸ P. Sobolewski, *Art. 623 k.c.*, red. K. Osajda, wyd. 13, Nb 1, Legalis 2015. Takie szybkie działanie ułatwia kontraktującemu uzyskania produktów rolnych z innego źródła (*ibidem*).

⁴⁹ Tak: J. Nadler, *Komentarz do art. 623 k.c.*, w: *Kodeks cywilny*, red. E. Gniewek, wyd. 4, Nb 1, Legalis 2010.

⁵⁰ P. Sobolewski, *op. cit.*

⁵¹ I CR 393/67, OSNCP 1969, nr 1, poz. 13.

⁵² OSNCP 1969, nr 1, poz. 13.

nie wskazuje ani terminu dokonania, ani formy takiego zgłoszenia. Elementy te powinna precyzować umowa⁵³.

W literaturze pojawiają się opinie, że termin zawiadomienia powinien być liczony od powzięcia informacji o wystąpieniu okoliczności powodującej niemożność dostarczenia przedmiotu kontraktacji przez producenta bądź możliwości ustalenia powstania skutku w wyniku ich wystąpienia⁵⁴. E. Niezbecka podobnie wskazuje, że istotne znaczenie ma umowne ustalenie początku biegu terminu, np. od daty powstania czy daty ustania tych okoliczności⁵⁵.

Biorąc pod uwagę długotrwały cykl produkcji rolnej, definitywne oszacowanie, że producent rolny nie będzie w stanie dostarczyć przedmiotu kontraktacji jest często trudne (np. w wyniku przymrozków czy suszy). Takie zdarzenia, jak powódź czy pożar, mogą pozwolić na jasne wskazanie niemożności dostarczenia przedmiotu kontraktacji. Inne zaś z reguły powodują częściowe trudności wywiązania się z umowy i raczej trudne, a czasami wręcz niemożliwe, wskazanie, w jakim stopniu zmniejszy się ilość ostatecznie wytworzonych produktów rolnych⁵⁶. Jednocześnie powstaje pytanie, co w przypadku częściowej niemożności wykonania świadczenia. Czy w takiej sytuacji zachodzi także obowiązek powiadomienia? Artykuł 623 k.c. nie wspomina o częściowej niemożności dostarczenia przedmiotu kontraktacji. Jednakże umowa może zawierać postanowienia w tym zakresie.

Z niektórych wzorów umów kontraktacji wynika, że podstawę zwolnienia z obowiązku całkowitego albo częściowego wytworzenia produktów rolnych stanowi protokół strat plantacji, sporządzony oraz podpisany przez obie strony, a także protokół likwidacji szkody sporządzony przez ubezpieczyciela upraw. Ponadto o niemożności dostarczenia produktu rolnego w umówionym terminie producent jest zobowiązany zawiadomić na piśmie kontraktującego w terminie 7 dni od daty zaistnienia okoliczności, za które producent nie ponosi odpowiedzialności.

W przypadku zawarcia umowy kontraktacji przez grupę producentów rolnych realizacja tego wymagania, dotyczącego powiadomienia o wystąpieniu, staje się bardziej skomplikowana. Grupa nie jest bezpośrednio posiadaczem gospodarstwa rolnego. To producent rolny dostarczający produkty rolne do grupy wytwarza je w ramach gospodarstwa albo działów specjalnych. Z reguły zatem producent rolny powinien przekazać informację do grupy,

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ Tak: K. Zaradkiewicz, op. cit.

⁵⁵ Tak: E. Niezbecka, *Komentarz do art. 623 Kodeksu cywilnego*, w: *Zobowiązania – część szczegółowa*, red. A. Kidyba, t. 3, cz. 2, Warszawa 2014, s. 288 i n.

⁵⁶ Zob. np. A. Stelmachowski, op. cit., s. 308 i nn.

a ten podmiot – do kontraktującego. Niektóre umowy kontraktacji zawarte przez grupę przewidują także możliwość przekazania informacji bezpośrednio przez członka grupy.

Rozważyć należy konsekwencje niedopełnienia umownego obowiązku zawiadomienia o niemożności dostarczenia przedmiotu kontraktacji wskutek okoliczności, za które producent nie ponosi odpowiedzialności. Mianowicie przepis art. 623 k.c. wprowadza ogólną zasadę wyłączającą w takiej sytuacji możliwość powoływania się na te okoliczności. W takim przypadku producent rolny nie będzie mógł skorzystać z art. 622 k.c. i powołać się na przeszkody. Jednocześnie należy podkreślić, że brak zawiadomienia o niemożności wytworzenia przedmiotu kontraktacji nie spowoduje negatywnych konsekwencji dla producenta rolnego, w przypadku gdy kontraktujący wiedział o niemożności wytworzenia przedmiotu kontraktacji albo nawet kiedy nie wiedział o tym, lecz fakt ten był powszechnie znany⁵⁷. Jak słusznie podkreślił A. Stelmachowski, ustawodawca wykazuje zrozumiały realizm, wskazując na rzeczywiste dojście do wiadomości kontraktującego okoliczności uniemożliwiających wykonanie zobowiązania przez producenta (np. przekazanie w mediach informacji o powodzi, huraganie itp.). Przykładowo, jeżeli przyczyną niewykonania zobowiązania była powódź, o której donosiły środki masowego przekazu, to indywidualne zgłoszenia ze strony poszczególnych producentów nie będą potrzebne⁵⁸.

Jak wskazuje się w literaturze, producent rolny, który nie poinformował kontraktującego o okolicznościach, za które nie ponosi odpowiedzialności, a kontraktujący udowodni, że zaniechanie poinformowania było zawinione, będzie ponosił odpowiedzialność odszkodowawczą za niespełnienie świadczenia⁵⁹. Zdaniem P. Sobolewskiego ciężar dowodu, że niewykonanie obowiązku informacyjnego było zawinione, zgodnie z ogólną regułą z art. 6 k.c., obciąża kontraktującego⁶⁰. Jak słusznie zauważa się w literaturze, producent rolny, który niedopełnia umownego obowiązku zawiadomienia, ponosi wtedy odpowiedzialność tak, jakby jego świadczenie stało się niemożliwe wskutek okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność⁶¹.

⁵⁷ Zob. M. Drela, *Komentarz do art. 623*, w: *Kodeks cywilny*, red. E. Gniewek, wyd. 7, Nb1, Legalis 2016; J. Szachulowicz, w: K. Pietrzykowski, *Komentarz do k.c.*, t. 2, *Komentarz do art. 623 k.c.*, Nb 4, Legalis 2009.

⁵⁸ A. Stelmachowski, op. cit., s. 312 i n. Zob. też A. Suchoń, *Komentarz do przepisów o kontraktacji...*, s. 641 i n.

⁵⁹ P. Sobolewski, op. cit.

⁶⁰ Ibidem.

⁶¹ Tak K. Zaradkiewicz, op. cit.

6. Podsumowanie

Przeprowadzone rozważania wskazały wiele problemów związanych z funkcjonowaniem umowy kontraktacji w praktyce. Nadal można mówić o braku równowagi stron, na co już dawno zwracała uwagę doktryna⁶². W świetle przepisów Kodeksu cywilnego sytuacja kontraktującego jest znacznie silniejsza niż producenta rolnego. Ustawodawca nie zapewnia odpowiedniej ochrony rolnikom, chociaż stara się wzmocnić ich pozycję, zwłaszcza przez zmiany w pozakodeksowych regulacjach prawnych.

Ustawodawca uwzględniła nowe podmioty prowadzące działalność rolniczą. Dlatego pozytywnie należy ocenić nowelizację Kodeksu cywilnego, która uznała za producenta rolnego także grupę producentów rolnych. W związku z brakiem definicji grupy należy za nie uznać – zdaniem autorki – nie tylko te utworzone zgodnie z ustawą z 15 września 2000 r. o grupach producentów rolnych i ich związkach, ale także wstępnie uznane grupy producentów owoców i warzyw oraz organizacje producentów owoców i warzyw. Dodatkowo warto wspomnieć o planowanej zmianie Kodeksu cywilnego, przewidzianej w projekcie ustawy o spółdzielniach rolników⁶³, który w art. 19 stanowi, że art. 613 § 4 otrzymuje brzmienie: „Przez producenta rolnego rozumie się również grupę producentów rolnych lub ich związek oraz spółdzielnię rolników w rozumieniu ustawy o spółdzielniach rolników lub ich związek”. Jeżeli chodzi o przedmiot umowy kontraktacji, to – zdaniem autorki – zasadne byłoby przyjęcie, że ilość produktów rolnych może być w umowie kontraktacji oznaczona także jako całość takiego produktu wyprodukowanego w danym czasie w gospodarstwie rolnym. Odnosząc się do kodeksowej pisemnej formy zawarcia umowy zastrzeżonej dla celów dowodowych, ustawodawca stara się wzmocnić pozycję producenta rolnego, przewidując możliwość nałożenia kary za brak formy pisemnej w przepisach pozakodeksowych w odniesieniu do umów dostarczania produktów rolnych. Z jednej strony taka regulacja daje większą stabilizację producentowi rolnemu. Z drugiej jednak objęcie tym przepisem wszystkich kontraktów, nawet o niewielkiej wartości, może zniechęcać kontraktujących do zawierania umów o niskiej wartości.

⁶² Zob. np. A. Stelmachowski, op. cit., s. 318; Z. Policzekiewicz, op. cit., s. 151 i n.; Z. Staszczuk, B. Zdziennicki op. cit., s. 134 i n.; B. Zdziennicki, *Zagadnienia prawne...*, s. 137 i n.

⁶³ *Rządowy Projekt ustawy o spółdzielniach rolników*, druk 1425 [online]. Sejm, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/PrzebiegProc.xsp?id=1E450E131CDFFD9DC12580ED00286A6C> [dostęp: 14.04.2017].

Kodeks cywilny nie poświęca wystarczającej uwagi niemożliwości wywiązania się z umowy kontraktacji, w tym zwłaszcza częściowej. Tymczasem taka sytuacja występuje najczęściej i problem ten ma duże znaczenie praktyczne. Sądy z reguły uznają, że częściowa niemożliwość świadczenia, z powodu klęski żywiołowej, nie zwalniała producentów rolnych z obowiązku wykonania pozostałej, możliwej do spełnienia części świadczenia. Jednocześnie ustawodawca wprowadza dodatkowe instrumenty w przepisach pozakodeksowych, które mają wspierać producentów rolnych, w przypadku, gdy z powodów niezależnych od nich ponieśli straty w produkcji roślinnej i zwierzęcej. Chodzi przede wszystkim o ubezpieczenie upraw i zwierząt. Na dofinansowanie składek rząd przeznacza coraz większe kwoty. Celem takiego działania jest upowszechnienie systemu ubezpieczeń upraw.

Równocześnie należy wspomnieć o czynnikach zniechęcających producentów rolnych do ubezpieczeń. Przede wszystkim chodzi o długą procedurę wypłaty odszkodowania. Jak pokazuje praktyka, zakłady ubezpieczeń z reguły nie zgadzają się na wypłatę odszkodowania w wysokości zgłaszanej przez rolnika i wtedy pozostaje droga sądowa, która jest długa i kosztowna. Z tego powodu zasadne wydaje się rozważanie wprowadzenia nowych instrumentów do Kodeksu cywilnego, które gwarantowałyby większą równowagę pomiędzy interesem kontraktującego i producenta rolnego. W opinii Z. Policzkiwicz podział ryzyka produkcji pomiędzy strony umowy kontraktacji wymaga rozważania wielu okoliczności. Autorka ta podnosi, że podział ten powinien być uzależniony m.in. od rodzaju zakontraktowanych produktów (czy wymagają poważniejszych nakładów, czy producent rolny może skompensować sobie poniesione straty, kontynuując kontraktację w następnych latach), od podlegania ubezpieczeniu⁶⁴.

LEGAL ISSUES CONNECTED WITH AGRICULTURAL SUPPLY CONTRACTS IN PRACTICE

Summary

The purpose of the deliberations presented in the paper was to assess the provisions governing agricultural supply contracts by looking at its practical aspects and finding an answer to the question whether an agricultural producer is adequately protected under the existing law. The deliberations were focused on the identification of the parties to the con-

⁶⁴ Z. Policzkiwicz, op. cit., s. 151 i nn. Należy zaznaczyć, że wiele jego uwag, mimo że wysunięto je w latach osiemdziesiątych, nadal uznać można za aktualne.

tract and its subject, the form in which the contract has been entered into, contract samples, and weather conditions that may have an impact on its performance, especially in light of the provisions or articles 622 and 623 of the Polish Civil Code when the contract obligation cannot be satisfied in full. It has been found out that in the light of the existing provisions of the Civil Code, the situation of the contracting principal is considerably stronger than that of the agricultural producer. Agricultural producers are not adequately protected although there are attempts to amend certain legal regulations existing outside the Civil Code provisions. It is then posited that new instruments should be added to the Code in order to guarantee a better balance of the interests of both parties to an agricultural supply contract.

DELLA PROBLEMATICA GIURIDICA DEL CONTRATTO DI COLTIVAZIONE NELLA PRASSI

Riassunto

L'obiettivo delle considerazioni è duplice. Si tratta sia di valutare la disciplina del contratto di coltivazione mostrando aspetti pratici della sua applicazione sia di rispondere alla domanda se il legislatore riesca a garantire una tutela adeguata al produttore agricolo. L'articolo si propone di determinare le parti e l'oggetto del contratto in oggetto, la sua forma e i tipi, gli effetti che le condizioni meteorologiche possono avere sulla sua realizzazione, nonché di riflettere in maniera particolare sull'applicazione degli artt. 622 e 623 del c.c. in caso di impossibilità parziale di adempiere la prestazione risultante dal contratto. Concludendo, l'autrice afferma tra l'altro che, alla luce delle disposizioni del codice civile, la situazione del soggetto contraente è decisamente più forte rispetto a quella del produttore agricolo. Il legislatore, benché cerchi di rafforzare la posizione degli agricoltori, soprattutto attraverso cambiamenti disciplinari non codicistici, non riesce a garantirgli una tutela adeguata. Alla fine l'autrice formula un postulato di introdurre nuovi strumenti nel Codice civile, atti a garantire un migliore equilibrio tra gli interessi del soggetto contraente e il produttore agricolo.